

ZESZYT HISTORYCZNY

ZIELONEGO SZTANDARU



MILENIUM

KORONACJI DWÓCH PIERWSZYCH KRÓLÓW POLSKI

35  MUZEUM
LAT NIEPODLEGŁOŚCI



Dodatek opracowany przy współpracy
Muzeum Niepodległości w Warszawie

 **Mazowsze.**
serce Polski

Muzeum Niepodległości w Warszawie
jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego



dr Tadeusz Skoczek
Dyrektor
Muzeum Niepodległości w Warszawie

Milenium koronacji dwóch pierwszych królów Polski

W życiu każdego narodu możemy wskazać zdarzenia, które miały wielki wpływ na kształtowanie się tożsamości i stworzenie podstaw nowoczesnego państwa. To, jak potoczą się dalsze losy narodu, często uzależnione jest od wstąpienia na arenę dziejów wybitnych



Lech

osobowości, które realizując konsekwentnie zakładane cele, skupiając wokół siebie oddanych współpracowników, decydują o losach narodu, państwa. Konieczne jest także korzystne uwarunkowanie zewnętrzne i trochę szczęścia, oraz umiejętność eliminacji błędów z przeszłości.

Tysiąc lat temu miały miejsce wydarzenia w kapitalny sposób przybliżające do ukształtowania się narodu polskiego i ukonstytuowania się naszego państwa. W roku 1025 miała miejsce koronacja na króla Polski księcia Bolesława, zwanego później Bolesławem Wielkim lub Chrobrym. Stał się on pierwszym koronowanym władcą Polski. W tym samym 1025 roku również syn Bolesława Chrobrego przygotowany przez ojca od lat do rządzenia – Mieszko II Lambert – został koronowany na króla.

Kontrowersje dotyczące dat koronacji

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z 24 lipca 2024 r. ustanowił rok 2025 – Rokiem Milenium Koronacji Dwóch Pierwszych Królów Polski w Gnieźnie, pisząc w uchwale: „W 2025 roku przypada wyjątkowa, 1000. rocznica koronacji w Archikatedrze Gnieźnieńskiej dwóch pierwszych królów naszego państwa: Bolesława Chrobrego oraz Mieszka II Lamberta”.

Zagadnienie koronacji dwóch Piastów nie jest jednoznaczne. Żaden ze średniowiecznych polskich autorów nic o niej nie napisał. Zdani jesteśmy na źródła niemieckie – nie kryjące dużej niechęci do polskich władców i samej koronacji. W historiografii dominuje pogląd o koronacji królewskiej Bolesława Chrobrego w pierwszej połowie 1025 roku, a Mieszka II w dniu Bożego Narodzenia – 25 grudnia 1025 roku.

Na stronie Muzeum Historii Polski, które również prezentuje takie stanowisko, możemy przeczytać: „Żaden kronikarz z epoki, a jesteśmy tu zdani jedynie na niechętne władcy polskiemu przekazy niemieckie, nie podał daty dziennej ani miejsca tego wydarzenia. Na podstawie pośrednich danych można z dużym prawdopodobieństwem wskazać na 18 kwietnia 1025 roku, na który to dzień przypadała w tym roku Wielkanoc oraz jako miejsce koronacji – archikatedrę w Gnieźnie, związaną z kultem świętego Wojciecha. Bolesław Chrobry zrećtnie wykorzystał niepewną sytuację cesarstwa po śmierci swego długoletniego wroga Henryka II w 1024 roku, jak i niemal równoczesną śmierć papieża Benedykta VIII, by – prawdopodobnie nie pytając



Koronacja Bolesława Chrobrego

nawet o zgodę ich następców – dopełnić ceremonii namaszczenia i koronacji, wieńczących długoletnie starania. Dokonał tego niemal w przeddzień śmierci, która nastąpiła 17 czerwca, niespełna dwa miesiące później”.

Stanisław Zakrzewski, autor pierwszej z prawdziwego zdarzenia biografii Chrobrego z 1925 roku, koronację wiązał z korzystnym układem na arenie międzynarodowej i śmiercią cesarza Henryka II w lipcu 1024. Niewiele wcześniej zmarł papież Benedykt VIII

i wybrano na papieża jego brata, który przyjął imię Jana XIX. Był on powszechnie uważany za bardziej skłonnego do kompromisów czy elastycznego załatwiania spraw, nie gardzącego przy tym dowodami wdzięczności. Stanisław Zakrzewski pisze: „Nie znamy bliższej daty koronacji Chrobrego; nie wiemy gdzie się ona dokonała. Kroniki niemieckie wspominają krótko, że Chrobry koronował się na króla i niedługo zakończył życie. Umarł najprawdopodobniej 17 czerwca

1025 r., koronacja zatem przypadła najwcześniej na początek tego właśnie roku. Okazję zewnętrzną stanowiła śmierć Henryka II, 13 lipca 1024 r. bez spadkobiercy, która otworzyła nowy okres elekcyjny w Niemczech. Z kłopotów zwykłych nowego króla Konrada II skorzystał Chrobry, tem bardziej, że w r. 1024, w maju lub czerwcu umarł papież Benedykt VIII, gorliwy stronnik Henryka. Żywociarz Konrada (Wipo) tak o tem pisze: «W tymże roku, któryśmy wyżej podali (1025), Bolesław Słowianin, książę Polaków, przywłaszczył sobie insygnia i imię królewskie z krzywdą króla Konrada; zuchwałstwo to zagładziła rychła śmierć». Koronacja okazała się jednak dziełem trwalszem, niż przypuszczał Wipo. Czy Chrobry otrzymał z Rzymu pozwolenie oficjalne na koronację tego nie wiemy. Trudno jednak przypuszczać, by papież mógł jawnie wystąpić przeciw koronacji, która godząc w Niemcy, umacniała stanowisko papieża. Raczej wolno przypuszczać, że papież wiedział o przygotowaniach do koronacji i nie sprzeciwiał się”.

Podobny pogląd reprezentuje Przemysław Urbańczyk, który w monografii *Bolesław Chrobry – lew ryczący* podkreśla brak źródeł średniowiecznych, które potwierdzałyby koronację z 1025 roku: „Niestety w źródłach nie znajdziemy żadnych wzmianek o przebiegu przygotowań ani o staraniach o papieską akceptację koronacji. Nie znaczy to, że przeprowadził ją, nie prosząc o zgodę ani cesarza, ani papieża (...) Nie znamy dokładnej daty koronacji Bolesława. Co do miejsca, w którym odbyła się ta uroczystość, możemy zasadnie wskazać na katedrę poznańską, która była najokazalszą budowlą kościelną w całym państwie. Alternatywa gnieźnieńska jest mniej prawdopodobna, bo po spaleniu się tamtejszej katedry w kwietniu 1018 r. (Thietmar VIII, 15) raczej jeszcze jej nie doprowadzono do odpowiedniego stanu. Koronatorem był pewnie arcybiskup Hipolit, o którym wiemy tylko, że zmarł w 1027 r., jak informuje lakonicznie Rocznik kapituły krakowskiej (MXXVII Hypolitus archiepiscopus obiit – MPH sn 5, s. 46). (...) Charakterystyczne jest, że koronacji z 1025 r. nie zanotowało niemal żadne źródło powstałe w Polsce. Wynikało to zapewne z panującego tam i lansowanego pewnie przez samego Chrobrego przekonania, że prawdziwa koronacja odbyła się już w Gnieźnie w 1000 r.”.

Stanowisko, iż książę Bolesław został koronowany w Gnieźnie w roku 1000 przez Ottona III, znajduje również wielu zwolenników. Jerzy Mularczyk za podstawę takich twierdzeń podaje opis zjazdu gnieźnieńskie-

go i koronacji Bolesława, przez pierwszego kronikarza dziejów Polski – Anonima zwanego Gallem. Autor ten, powołując się na zaginioną pasję św. Wojciecha dowodził, że w roku 1000 Otton III koronował Bolesława Chrobrego na króla Polski.

Wielkim orędownikiem opinii o koronacji Bolesława Chrobrego w 1000 roku jest właśnie Jerzy Mularczyk, który dokładnie opisuje poglądy panujące wśród polskich historyków oraz przytacza wiele argumentów na poparcie swych tez. W publikacji *Tradycja koronacji królewskich Bolesława I Chrobrego i Mieszka II* pisze m.in.: „Obecnie większość badaczy przychyliła się do opinii, że Otton III w 1000 r. dał jedynie przyzwolenie na koronację królewską władcy Polski, zaś właściwy akt miał być spełniony przez czynniki kościelne po wcześniejszym uzyskaniu akceptacji kurii rzymskiej”. Taki pogląd zdaniem Jerzego Mularczyka prezentują: Karol Rawer, Stanisław Zakrzewski, Gerard Labuda, Roman Grodecki. Tymczasem – jak dalej pisze Jerzy Mularczyk – „Nie bardzo wiadomo jednak, z jakiej to przyczyny Bolesław Chrobry miałby zabiegać o oddzielny placet głowy kościoła, skoro Gall wyraźnie podkreślił, że postanowienia Ottona III posiadały aprobującą sankcję papieża Sylwestra II «*cuius pactionis decretum papa Silvester sanctae Romanae ecclesiae privilegio confirmavit*» (dekret, którego zgodę potwierdził papież Sylwester przywilejem świętego Kościoła rzymskiego) – jak pisał Gall”.

We współczesnej historiografii polskiej zdecydowanie dominuje pogląd, że właściwa koronacja Bolesława Chrobrego dokonała się w 1025 roku, najpewniej 18 kwietnia w Wielkanoc, w archikatedrze gnieźnieńskiej. Podkreśla się, że sam akt koronacji polegał nie tylko na nałożeniu korony – własnej korony dla każdego władcy, ale musiało mieć również miejsce namaszczenie świętymi olejami. Władza miała zaś pochodzić od Boga, a depozytariuszem korony był papież. Wiadomo, że akt koronacji nastąpił przed śmiercią Bolesława Chrobrego, tj. przed 17 lipca 1025 roku. Mogło to nastąpić najprawdopodobniej w Wielkanoc 1025 roku, tj. 18 kwietnia lub w Święta Bożego Narodzenia – 25 grudnia 1024 roku. Ówczesnym bowiem zwyczajem często rok następny – w tym przypadku 1025 – liczono od dnia Bożego Narodzenia. Wypada zgodzić się w tym względzie z opiniami Grzegorza Myślińskiego i Marka Barańskiego (<https://www.polskieradio.pl/39/156/artukul/2493748,koronacja-boleslawa-chrobrego-manifestacja-niezaleznosci-polski>).



Marcello Bacciarelli (1731–1818) – autor wzoru, Bolesław Chrobry (992–1025), 1918–1939, karta pocztowa

Datę koronacji na dzień 25 grudnia podaje Władysław Kucharski w publikacji *Bolesław Chrobry: (w 900-ną rocznicę koronacji)*, wydanej we Lwowie w 1925 roku: „W dzień Bożego Narodzenia w r. 1024 w gnieźnieńskiej katedrze dokonał się akt koronacji Bolesława Chrobrego na polskiego króla. Na tronie ze złota i słoniowej kości, na którym zasiadał pierwszy średniowieczny cesarz rzymski, wskrzesiciel cesarskiej tradycji i twórca wielkiej monarchii frankońskiej, Karol Wielki, z włócznią w ręce, w której oprawne były relikwie św. Maurycego, ze Szczerbcem przy boku, przypominającym zwycięski pochód na Kijów, siadł w ów dzień pamiętny Bolesław Wielki w otoczeniu duchowieństwa i mnogiego rycerstwa, aby włożyć na swe skronie koronę królewską, ów symbol niepodległości, który go równał z innymi zachodnimi władcami. Po namaszczeniu olejami świętymi arcybiskup gnieźnieński, mający moc zastępstwa papieża na polskiej ziemi, włożył na głowę Chrobrego koronę i uwieńczył w ten sposób jego twórczą działalność, w ramy potężnego państwa ujętą.



Mieciislaus II (Mieszko II), 1601–1700, grafika

Przez ten akt koronacji w pojęciu współczesnego świata Chrobry, niestrudzony budowniczy Polski Piastowskiej, podniósł państwo swoje na wyżynę niezależności i zrównał z sąsiednimi Niemcami i Węgierskiem ówczesnym królestwem”.

Wątpliwości w sprawie okoliczności koronacji Mieszka II Lamberta

Wobec braku źródeł średniowiecznych koronacja Mieszka II również budzi wiele wątpliwości. Nie wspomina o niej także Gall Anonim. Bolesław Chrobry od lat przysposabiał Mieszka II do władania po jego śmierci. Pomiął przy tym swojego najstarszego syna Bezpryma. Stało się to m.in. przyczyną walk pomiędzy synami Bolesława Chrobrego, nastąpiło to już po koronacji Mieszka II.

„Nie są jasne okoliczności koronacji Mieszka II Lamberta” – pisze Przemysław Urbańczyk, dodając dalej: „Trudno zrozumieć panujące w polskiej historiografii przekonanie, że został ukoronowany jeszcze za życia swojego ojca czy też wręcz jednocześnie z nim. Byłby

to zrozumiały zabieg zapewniający stabilność państwa i ułatwiający sprawne przejście nad nim całej władzy, ale we wczesnym średniowieczu takie przypadki dotyczyły rodów już trwale «królewskich».

W historiografii polskiej przyjmuje się, że Mieszko II Lambert koronował się na króla Polski niedługo po śmierci Bolesława Chrobrego, najpewniej w pierwsze większe święto – w Boże Narodzenie, 25 grudnia 1025 roku.

Julian Bartoszewicz w 1878 roku tak opisuje koronację Mieszka II: „Mieczysław ujrawszy się u steru rządów, naśladował niedawny przykład ojca i kazał się namaścić i koronować; obrządku dopełnił arcybiskup gnieźnieński Hipolit. Korony były nowe, jedna dla Mieszka, druga dla Ryxy, pierwszej królowej polskiej. Miał ten wypadek wielki rozgłos po Europie, widzieli Niemcy z koronacji jednej i drugiej, że duch Piastów nie upadał, ale utrzymywał się na dzielnie zajętem stanowisku. Obudziło to wrzaski i gniewy, których hasłem byli wszyscy kronikarze niemieccy owego czasu, Nippon, Otto Fryzyngerński, Annalista Saxo, kronikarze kwedlinburski i hildesheimski. Sądzieli wszyscy, że jeden tylko Bolesław mógł tak dumnie nosić głowę swoją obok cesarzów, i z radością może dowiadywali się o jego śmierci, kiedy nagle pełne godności znalezienie się Mieczysława odebrało im wesołość i otuchę lepszych czasów dla cesarstwa. Nowy król zapowiadał koronacją swoją, że w niczem z drogi ojcowskiej nie ustąpi, i że będzie tak samo potężnym jak i dumnym względem cesarstwa sąsiadem”.

W książce Juliana Bartoszewicza *Historja pierwotna Polski*, wydanej w drugiej połowie XIX wieku, fragmenty odnoszą się do istotnych wydarzeń z życia Bolesława Chrobrego i Mieszka II. Publikację tę należy traktować jako świadectwo epoki i stan ówczesnej wiedzy historycznej z pewnymi uproszczeniami i nawet uprzedzeniami. Za Janem Długoszem i innymi autorami powtórzył Bartoszewicz przydomek Gnuśny nadany Mieszkowi II, odnotowując wprawdzie, że nie do końca był on zasłużony. Dopiero Anatol Lewicki charakteryzując ostatnie lata panowania Mieszka II napisał: „(...) Jeśli Mieszko, teraz już władca trzeciej części nędznej reszty państwa swego, nawet po okropnych ciosach dwóch lat ostatnich, nie upadł jeszcze na duchu, lecz szamotał się dalej z przeciwnościami losu, toć już zaiste trudno przebaczyć niesprawiedliwość, jaką mu wyrzuciła potomność, że do dziś jeszcze myśląca nawet część jej, chciałaby gwałtem utrzymać hańbiący przydomek. Podźwignął on się raz jeszcze na chwilę i całe rozdzie-

lone państwo połączył na nowo”. Podobnie niesprawiedliwie oceniano żonę Mieszka II, królową Rychezę.

Szerszy kontekst z dziejów Polski, uwzględniający również działalność Mieszka I oraz krótką charakterystykę Słowian możemy poznać z pracy Augusta Sokołowskiego i Adolfa Władysława Inlendera *Dzieje Polski illustrowane. T. 1*, z ilustracjami Jana Matejki, Walerego Eljasza, Juliusza Kossaka, Henryka Rauchingera, wydanej w Wiedniu w 1896 roku.

* * *

Jak przypomina nam uchwała Sejmu RP z lipca 2024 roku, „Koronacje te nie byłyby możliwe, gdyby nie szereg ważnych wydarzeń, poczynając od legendarnego założenia Gniezna przez Lecha”. Nie byłyby również możliwe, gdyby nie szereg innych wydarzeń i władców, którzy panowali na ziemiach polskich w czasach zamierzchłych, nazywanych też bajecznymi.

Wydawnictwo *Królowie polscy w obrazach i pieśniach* – z wierszami Seweryny Duchieńskiej oraz ilustracjami Walerego Eljasza-Radzikowskiego z 1893 roku przybliża nam legendarne dzieje Lecha i jego następców. Już pierwsze zwrotki poezji wprowadzają nas w najstarsze dzieje:

Zbudź się, Lechu! tak przed laty
słowo brzmiało wieszczę;
Zbudź się, orle nasz skrzydlaty!
Powtórzmy dziś jeszcze.

Zbudź się, Piaście, stary kmieciu!
Orz łan ziemi czarnej,
Bo nam brakło w tem stuleciu
Twej siejby ofiarnej.

Koronacja Bolesława Chrobrego i Mieszka II Lamberta oraz ich działalność miały doniosły wpływ na ukształtowanie się naszej tożsamości narodowej. To Bolesław Chrobry jako pierwszy użył nazwy Polonia na określenie ziem, którymi władał. Bez kompleksów walczył i układał się z sąsiadami, w tym z potężnym cesarstwem niemieckim. Zrobił wiele dla upowszechnienia chrześcijaństwa, zorganizował administrację kościelną, ufundował i pomógł zbudować wiele kościołów, a przede wszystkim zbudował zręby państwowości polskiej i złączył je z cywilizacją zachodnią. Dzieło jego kontynuował Mieszko II Lambert, nie miał jednak tyle szczęścia i tak wielu sukcesów, jak jego ojciec.



dr Janusz Gmitruk
Dyrektor Muzeum Historii
Polskiego Ruchu Ludowego

Bolesław Chrobry

Bolesław Chrobry – Wielki, wspaniały waleczny. Taki obraz władcy utrwaliли polscy kronikarze. Przeszedł do historii jako pierwszy koronowany władca Polski, który miał być królem Słowiańszczyzny w przyszłej zjednoczonej Europie XI wieku, czyli uniwersalnym cesarstwie projektowanym przez Ottona III.

Po śmierci cesarza w 1002 roku i po trzynastu latach wojen z jego następcą Henrykiem II, Bolesław Chrobry połączył dużą część ziem słowiańskich pod swoim berłem. Mocarstwo Bolesława Chrobrego w XI wieku miało prawdopodobnie 250 tys. km² powierzchni i mogło liczyć około miliona mieszkańców (4–5 osób/km²). U szczytu potęgi podporządkowane mu były: Miłsko, Łużyce, Czechy, Morawy, miał też wpływy na Rusi Kijowskiej.

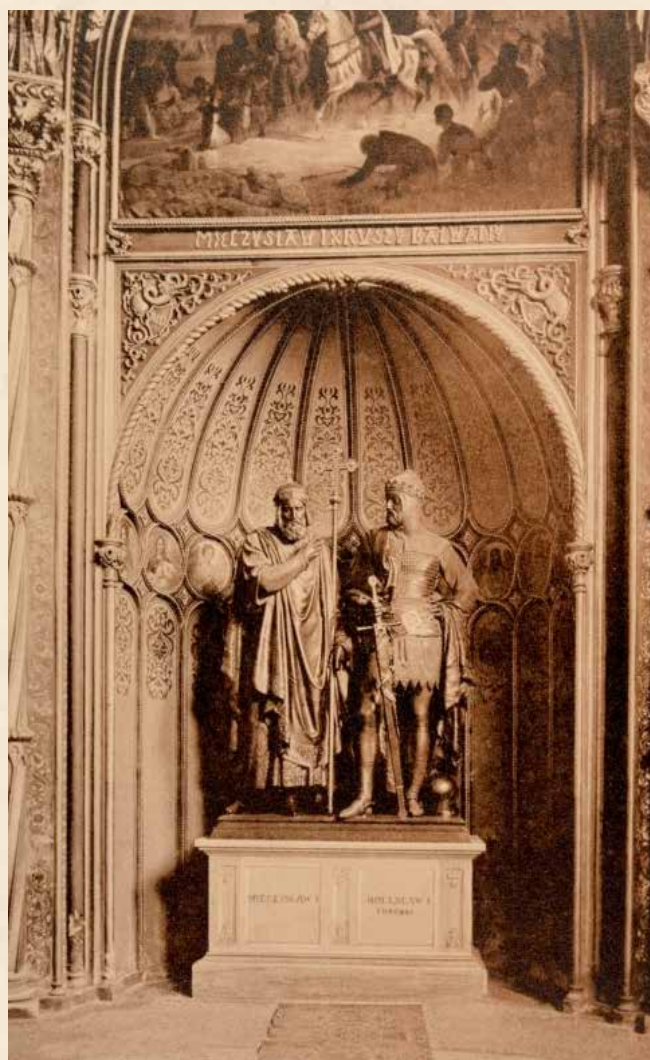
Był monarchą o wielkich talentach, przewidującym strategiem, mądrym władcą, doświadczonym wodzem

Bolesław Chrobry był monarchą o wielkich talentach, przewidującym strategiem, mądrym władcą, doświadczonym wodzem. Posiadał sprawną i dobrze zorganizowaną armię, która mogła liczyć nawet do kilkunastu tysięcy zbrojnych. Ponieważ Bolesław Chrobry miał doskonale stosunki z Olafem Tryggvasonem, rezydującym w Jomsborgu na Wolinie – przyszłym królem Norwegii, przypuszcza się, że w swoich kampaniach wojennych był wspierany przez Wikingów.

Ojcem Bolesława był Mieszko I, uznawany za twórcę państwowości polskiej. Mieszkowi, zręcznie wykorzy-

stującemu rywalizację różnych ośrodków, udało się doprowadzić do uznania swojego państwa za terytorium misyjne podległe Rzymowi. Przyjęcie chrztu (966 r.) wprowadziło państwo Mieszka do grona ludów cywilizowanych i dawało formalnie uprawniony status w ramach wspólnoty chrześcijańskiej, obejmującej w X. stuleciu rozwinięte kraje Europy. Było aktem wielkiej mądrości politycznej Mieszka I, w perspektywie strategicznej budowy państwa, jak też doraźnego zapewnienia mu suwerenności.

Mieszko I zmarł w 992 roku, a jego syn Bolesław odziedziczył państwo nie tylko rozległe, o korzystnie ukształtowanych granicach, ale także z wypracowaną



Poznań – katedra – wewnątrz kaplicy Złotej z pomnikami Mieszka I i Bolesława Chrobrego, około 1910, pocztówka MNK XX-p-30

już pozycją wśród państw sąsiadujących. Na czoło wysuwały się dobrze ułożone stosunki z cesarstwem.

Bolesław był kontynuatorem polityki ojca, który miał plany uzyskania korony królewskiej i utworzenia polskiej prowincji kościelnej. Bolesław, przygotowując się do ekspansji na północ w 997 roku, zorganizował wyprawę misyjną czeskiego biskupa Wojciecha – osobowości znanej i cenionej w ówczesnym świecie – na tereny zamieszkałe przez Prusów. Misja ta zakończyła się tragicznie. Zgodnie z przekazami, Wojciech poniósł śmierć z rąk Prusów 23 kwietnia 997 roku. Jego męczeńska śmierć została umiejętnie wykorzystana przez Bolesława zarówno w staraniach o polską prowincję kościelną, jak też o koronę królewską. Już bowiem w 999 roku Wojciech Sławnikowic został w Rzymie ogłoszony świętym i stał się patronem świeżo wprowadzonej w krąg państw chrześcijańskich Polski.

Na scenie politycznej Europy nastąpiły korzystne zmiany dla księcia Bolesława. W 996 roku pojawił się nowy, samodzielny władca Niemiec – Otton III, który dążył do stworzenia uniwersalnego cesarstwa obejmującego Galię, Italię, Germanię, Sclavinę (Słowiańszczyznę) – cztery monarchie podlegające cesarzowi. Do realizacji tego planu niezbędne było porozumienie z Bolesławem. Nastąpiło to podczas pielgrzymki cesarza Ottona III do grobu św. Wojciecha. Nieznana jeszcze w Europie Polska zamanifestowała swoje istnienie, siłę i bogactwo.

Względy natury ideowej i osobisty stosunek emocjonalny cesarza do św. Wojciecha, doprowadziły do Zjazdu Gnieźnieńskiego w 1000 roku. Według relacji kronikarza Galla Anonima, podczas Zjazdu Otton nałożył na głowę Bolesława diadem i wręczył mu kopię włóczni św. Maurycego. W zamian cesarz otrzymał od księcia część relikwii św. Wojciecha. Bolesław przychylił się do planów cesarza o uniwersalnym cesarstwie.

Bolesław został uznany przyjacielem Cesarstwa Rzymskiego i niezależnym władcą

Otton III scedował na Bolesława swoje uprawnienia w zakresie inwestytury kościelnej w Polsce, co zatwierdził papież Sylwester II. Bolesław został uznany przyjacielem Cesarstwa Rzymskiego i niezależnym władcą. Koronację Bolesława uniemożliwił wówczas sprzeciw księcia bawarskiego Henryka (późniejszego króla Niemiec i cesarza Henryka II), a śmierć Ottona III w styczniu

1002 roku koronację opóźniła.

Dopiero po śmierci Henryka II w 1024 roku Bolesław dopełnił aktu koronacji. Został koronowany na króla Polski w 1025 roku Polska stała się królestwem, organizmem państwowym – według ówczesnej teorii – wyższego rzędu.

Zmarł wkrótce po koronacji, w wieku 58 lat. Zgodnie z tradycją miał zostać pochowany w Złotej Kaplicy Katedry Poznańskiej. Od potomnych otrzymał staropolski przydomek „Chrobry”, który oznaczał człowieka dzielnego, mężnego.

Bolesław Chrobry cenił ludzi wykształconych i wiedzę, jaką reprezentowali. Swego syna – Mieszka II, którego desygnował na następcę tronu, kazał kształcić. Był on pierwszym królem Polski, który umiał czytać i pisać oraz znał języki obce.

Mieszko II koronowany został jeszcze w tym samym roku co jego ojciec. Nie sprostał jednak narastającym konfliktom z sąsiadami. Pozbawiony przez nich władzy musiał uciekać. Do rządów powrócił na krótko przed śmiercią, już bez godności królewskiej, jako podporządkowany cesarzowi książę. Zmarł w 1034 roku, pozostawiając państwo bez władzy centralnej, zniszczone antychrześcijańskim powstaniem ludowym (tzw. reakcja pogańska) i najazdem w 1038 r. księcia czeskiego Brzetysława. Jedynym terytorium państwa Piastów, które obroniło się przed zniszczeniami było Mazowsze, gdzie dawny urzędnik Mieszka II – Miecław, założył niezależne państwo znane jako „państwo Miecława”. Miecław był jedynym człowiekiem w Polsce, który w okresie chaosu usiłował ratować resztki państwowości. Zginął w bitwie z wojskami Kazimierza Odnowiciela pod Ostrowią Mazowiecką, w 1047 roku. Mazowsze zostało przyłączone do odradzającego się państwa.

Obchody 1000. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego zbiegają się ze 105. rocznicą urodzin Świętego Jana Pawła II, wielkiego rodaka – papieża, pielgrzyma, myśliciela i filozofa, który zmienił oblicze świata i kościoła urzeczywistniając więź uniwersalną Kościoła i Unii Europejskiej.

Ilustracja tytułowa: Rysunek Jana Matejki z cyklu *Poczet królów i książąt polskich*



Szczerbiec